

7
A R C H I W I S T A

BIULETYN

Stowarzyszenia Archiwistów Polskich

Nr 3

WARSZAWA

1965

REDAGUJE ZESPÓŁ

Redaktor: Zygmunt Kolankowski

Archiwum PAN Warszawa, Nowy Świat 72, pok. 8



Czesław Skopowski
Poznań

Szkolenie archiwistów

Przygotowanie do pracy zawodowej archiwisty jest równie niezbędne jak do każdego innego zawodu i dawno już minęły czasy, gdy wystarczała praktyka u mistrza lub zacięcie amatora. Oczywiście inne są kwalifikacje wymagane od archiwisty - pracownika naukowego, a inne od archiwisty zakładowego. W pierwszym przypadku archiwista musi posiadać studia wyższe, w drugim najczęściej wystarcza średnie wykształcenie. Stan faktyczny w chwili obecnej jest tego rodzaju, że kandydaci na archiwistów naukowych mają możliwość ukończenia studiów wyższych z zakresu historii o specjalizacji archiwalnej na Uniwersytecie M.Kopernika w Toruniu i to zarówno na studiach stacjonarnych, jak i w ramach studium zaocznego. Nie ma natomiast szkoły średniej, np. technikum archiwalnego, lub 2-letniej szkoły zawodowej dla absolwentów liceów ogólnokształcących, która przygotowywałaby pomocniczy personel dla archiwów państwowych i archiwistów zakładowych.

Inne formy szkolenia mają na celu dokształcanie pracujących już archiwistów. Są to kursy i konferencje organizowane przez archiwa państwowe i Naczelną Dyрекcję Archiwów Państwowych. Archiwa państwowe organizują dla swych pracowników zebrania naukowe, kursy języków obcych itp. oraz szkołę archiwistów zakładowych, a Naczelna Dyrekcja urządza kilkutygodniowe kursy podstawowe dla młodszego personelu archiwalnego oraz różne kursy specjalistyczne jak np. o pracowywania najnowszych akt gospodarczych, konserwacji akt i pieczęci, paleografii i neografii. Podobną rolę spełniają też archiwalne konferencje metodyczne.

Z wymienionych form dokształcania korzystają również archiwiści zatrudnieni w archiwach niezespolonych z państwową służbą archiwalną /Archiwa partyjne, CAW, Archiwum MSW i inne/. W ostat-

nich latach Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej podjęło wstępne, początkowe korespondencyjne szkolenie archiwistów zakładowych.

Pomimo niezawodnych efektów stan ten nie jest zadowalający. Potrzeby w tym kierunku byłyby następujące:

1. Poddyplomowe Studium Archiwalne dla absolwentów zasadniczych studiów historycznych, ekonomicznych lub prawniczych /rekrutacji nie należałoby ograniczać do historyków/. Studia tego rodzaju znane są zagranicą, a u nas w 1960 r. projekt spotkał się z aprobatą Rady Archiwalnej. Studium mogłoby być zaoczne lub stacjonarne przy zabezpieczeniu odpowiedniej ilości stypendiów.
2. Na uniwersytetach powinna być możliwość uzyskania tytułu magistra archiwistyki, tak jak przewidziane są tytuły magistra administracji, bibliotekoznawstwa, zabytkoznawstwa i konserwatorstwa oraz wiele innych /Dz.Urz. Min.Szkol.W. nr 4 z 27.III.1965/. Obecny bowiem wykaz tytułów magistra wymienionych w dyplomach ukończenia studiów uniwersyteckich tytułu magistra archiwistyki nie przewiduje.
3. Ogólnie i od dawna stwierdza się potrzebę istnienia w Polsce przynajmniej jednego technikum archiwalnego /lub 2-letniej szkoły zawodowej dla absolwentów liceów ogólnokształcących/ i to stacjonarnego dla zaspokojenia potrzeb Warszawy wraz z okolicznymi miastami, a zaocznego dla pracujących w archiwach całego kraju.
4. Oprócz kształcenia szkolnego na poziomie akademickim i średnim pożądanym jest propedeutyczne czy specjalistyczne dokształcanie kursowe organizowane dotychczasowym zwyczajem przez Naczelną Dyрекcję Archiwów Państwowych, archiwa i TKWP.

Rozwijanie wszelkich form dokształcania powinno objąć nie tylko archiwistów, ale także pracowników administracyjnych. Stąd też pożądanym jest wprowadzanie wykładów z archiwistyki wszędzie tam, gdzie jest to tylko możliwe, a więc na Zawodowych Studiach Administracyjnych przy uniwersytetach, na kursach organizowanych w ośrodkach szkoleniowych prezydentów wojewódzkich rad narodowych, na kursach wakacyjnych dla nauczycieli historii, w technikach ekonomicznych itd. itp.

Z kolei zachodzi pytanie, czy postulaty nasze są możliwe do zrealizowania. Wydaje się, że tak! Władze państwowe zaspakajają w zasadzie wszystkie potrzeby w zakresie szkolenia, znalazłyby więc środki i na kształcenie archiwistów, jeżeli... zgłosi się odpowiednia ilość kandydatów. To jest sprawa zasadnicza, bo jak dotychczas nie ma większego zainteresowania w tym kierunku. Ewentualni, potencjonalni kandydaci na archiwistów zakładowych tłumaczą swoją niechęć do szkolenia niskimi zarobkami. W chwili obecnej pobory archiwistów zakładowych nie są istotnie wielkie, ale również ich wykształcenie jest bardzo skromne. Można by tu mówić o błędnym kole: archiwiści nie podnoszą swych kwalifikacji ze względu na niskie pobory, zakłady pracy nie mogą podnosić poborów ze względu na małe kwalifikacje. Nie ulega wątpliwości, że ten sam zakład pracy wypłaci wyższe wynagrodzenie archiwistom z wyższym czy średnim wykształceniem, niż archiwistom z wykształceniem podstawowym. Obecnie, przy małych kwalifikacjach archiwistów zakładowych, nie mamy podstawy domagania się większych zarobków. Zacząć trzeba od podnoszenia kwalifikacji!

Celem niniejszej notatki jest zapoczątkowanie dyskusji na tematy związane z kształceniem i dokształcaniem archiwistów, wzbudzenie zainteresowania tą sprawą i przeprowadzenie próbnej rejestracji kandydatów na słuchaczy państwowej korespondencyjnej średniej szkoły archiwalnej. Zainteresowanych prosimy o nadesłanie pod adresem Zarządu Głównego Stowarzyszenia Archiwistów Polskich /Warszawa, Al.Niepodległości 162, Archiwum Akt Nowych/ następujących danych personalnych:

Imię i nazwisko _____
Data urodzenia _____
Wykształcenie /dokładnie określić/ _____
Miejsce pracy _____
Zajmowane stanowisko _____
Adres _____

Wyniki próbnej rejestracji zostaną poddane wnikliwej analizie, będą omówione na łamach dalszych numerów "Archiwisty", a przede wszystkim posłużą Zarządowi Głównemu w jego pertraktacjach z odpowiednimi ozygnikami.

Halina Chrościcka
Archiwum Akt Nowych
Warszawa

Szkolenie pracowników archiwów zakładowych
w Archiwum Akt Nowych
/z doświadczeń lat 1951-1965/

Nie od razu po wojnie wyrobiły się właściwe formy nadzoru nad archiwami zakładowymi /składnicami akt/. Pierwsze lata działalności Wydziału Archiwów Państwowych w Ministerstwie Oświaty wypełniało jedynie konsultowanie instytucji w sprawach kancelaryjnych, opiniowanie instrukcji o prowadzeniu składnic akt, pośrednictwo w zakresie ich organizacji¹. Archiwa w tym czasie musiały koncentrować uwagę na swoich własnych zasobach zniszczonych lub zdeorganizowanych w czasie wojny.

Podstawy opieki nad archiwaliami tworzącymi się w instytucjach położył dekret o archiwach państwowych z 29 marca 1951 roku. Ustalając oficjalny nadzór, stworzył on jednocześnie warunki do nałożenia na składnice zadań analogicznych do wykonywanych przez archiwa państwowe w zakresie zabezpieczania materiałów historycznych.

Pieczę nad narastającym zasobem archiwalnym rozpoczęło Archiwum Akt Nowych w połowie roku 1951, podejmując systematyczną kontrolę Centrali Odpadków Użytkowych od strony gospodarki makulaturą i zabezpieczenia akt, niewłaściwie przeznaczonych na zniszczenie. Akcja kontroli nad stroną organizacyjną składnic akt zapoczątkowana została w lutym 1952 roku. Zakres działania Archiwum Akt Nowych

¹ A. Rybarski, Wydział Archiwów Państwowych w latach 1945-1947, "Archeion", XVII, 1948, s. 208; "Archeion" XIX-XX, 1951, s. 463, 465.

obejmował w tym okresie urzędy i instytucje centralne administracji państwowej szczebla niższego oraz niecentralne działające w Warszawie i na terenie województwa warszawskiego. Archiwa władz naczelnych i instytucji szczebla najwyższego pozostawały w pieczy Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych. Na wiosnę 1953 roku AAN przejęło nadzór nad tymi urzędami, przekazując równocześnie niecentralne w zasięgu Warszawy i województwa nowoutworzonemu Wojewódzkiemu Archiwum Państwowemu. W ten sposób objęło pieczę wszystkie jednostki typu centralnego z czasowym wyłączeniem kancelarii i składnic akt tajnych, nad którymi NDAP, do roku 1955 włącznie sprawowała nadzór we własnym zakresie. W roku 1956 AAN przejęło pod swój nadzór również instytucje należące do pionu związków zawodowych /CRZZ i Zarządy Głównie Związków Zawodowych/.

Stan uporządkowania akt w składnicach przedstawiał się różnorodnie. Wiązało się to z reguły z ludźmi, w których zasięgu była składnica, przede wszystkim z osobą prowadzącego, oraz ze stopniem zainteresowania instytucji w utrzymaniu ładów wewnętrznych. Przykładowymi były tu instytucje bankowe. W większości przeważały jednak składnice nieprawidłowo zorganizowane i źle prowadzone. W aktach składnicowych najczęściej gospodarowali pracownicy poszczególnych działów, akta gromadzono bez odpowiedniej ewidencji, najczęściej w stanie niedostatecznie uporządkowanym lub w ogóle nieuporządkowanym. Prowadzący składnice najczęściej nie mieli dostatecznego przygotowania do pracy. Szczególne trudności wystąpiły w zakresie kwalifikacji, wydzielania i brakowania akt.

Tymczasem w składnicach narósł od 1945 roku poważny balast aktowy, sięgający w niektórych do ponad tysiąca metrów /Min. Handlu Zagranicznego 1813 mb; Min. Finansów 1200; Komitet do Spraw Radiofonii "Polskie Radio" 1000 mb itp./. Ogólny zasób akt jawnych w 64 urzędach centralnych, wg danych NDAP, wynosił w pierwszej połowie 1953 roku około 14.500 m.bież.²

Masowość akt najnowszych, wytwarzanych w urzędach narzucała konkretną potrzebę wydzielania akt zbędnych, a naciąki na urzędy o dostawę wyznaczonych norm makulatury aktowej na przerób /uchwały

² Sprawozdanie NDAP w wizytacji składnic akt jawnych i tajnych dokonanych w kwietniu i maju 1953 roku.

Rządu o gospodarce makulaturą z 25.V.1951 r. i 25.V.1952 roku/ nakładały na AAN obowiązek szybkiego docierania do składnic akt wszelkimi możliwymi formami nadzoru, aby zabezpieczyć cenne akta. Praktykowane bowiem było samowolne niszczenie akt w składnicach i w registraturach.

Jedną z form, do której AAN przywiązywało duże znaczenie, było szkolenie prowadzących archiwa zakładowe. Trudności w zakresie brakowania akt wiążące się z potrzebą ich porządkowania, spowodowały, iż zakłady pracy, a przede wszystkim sami prowadzący archiwa, chętnie z tej formy skorzystali.

Początkowo organizowane były konferencje szkoleniowe dwu lub trzydniowe. Trzeba było pokierować uczestnikami w przyspieszonym tempie, dać im ogólne wytyczne, wskazać lekturę, omówić w ustnej dyskusji najbardziej nurtujące problemy i, co bardzo ważne, nawiązać z nimi bliższy kontakt, otwierający drogę do współpracy na co dzień.

W pierwszym roku szkolenia, 1953, objęto nim 127 uczestników rekrutujących się z przedstawicieli: ministerstw /34/, centralnych urzędów /18/, centralnych zarządów /40/, przedsiębiorstw i zakładów /22/, związków i towarzystw /9/, instytutów resortowych /4/.

Od 96 osób, ze specjalnych ankietek, które AAN wysyłało /i wysyła nadal/ przy zaproszeniach na kurs, uzyskano niektóre interesujące dane. Wśród danych, rzecz jasna, znajduje się imię i nazwisko prowadzącego archiwum zakładowe lub osoby sprawującej nad nim pieczę. Otóż większość uczestników stanowiły osoby w wieku od 25 do 60 lat /75 osób/. Poniżej 25 lat - 12 osób, a powyżej 60-ciu lat - 9 osób.

Wykształcenie posiadało:

powszechne łącznie z osobami z awansu społecznego/	37
średnie	54
wyższe	5

Na praktykę biurową powołało się 73 osoby, a przeszkolenie archiwalne 12 osób. Byli to przedstawiciele ministerstw i centralnych urzędów przeszkoleni na kursie NDAP w 1951 roku.

Program szkolenia ulegał w różnych okresach pewnym zmianom - przystosowany w miarę wprowadzanych inowacji i czasu trwania kur-

su. Tematyką objęte było: 1/ omówienie roli i znaczenia archiwów państwowych, ich organizacji, ustaw i przepisów ze szczególnym zwróceniem uwagi na podstawy prawne dotyczące nadzoru nad narastającym zasobem archiwalnym i form kontaktu z archiwami zakładowymi, 2/ omówienie organizacji aparatu państwowego na szczeblu centralnym ze scharakteryzowaniem funkcji i zadań państwa typu socjalistycznego oraz struktury naczelnych organów władzy i administracji państwowej w Polsce Ludowej, 3/ omówienie typowej organizacji urzędu na szczeblu resortu, 4/ omówienie systemów kancelaryjnych, które swoim wpływem zaciążyły na registraturach polskich /systemy: pruski, rosyjski i austriacki/ oraz współcześnie obowiązującego systemu, ze szczególnym zwróceniem uwagi na zagadnienia wykazu akt, instrukcji kancelaryjnej i składnicowej, 5/ omówienie prawidłowej organizacji archiwum zakładowego w urzędzie, jego zadań i przebiegu poszczególnych prac, 6/ teoretyczne wskazówki dotyczące porządkowania akt w archiwum zakładowym z praktycznym przerobieniem poszczególnych etapów pracy porządkowej na aktowym materiale ówczesnym, 7/ wytyczne dotyczące kwalifikacji i brakowania akt oraz trybu postępowania przy przekazywaniu akt na makulaturę.

Zajęcia praktyczne prowadzone były najpierw na specjalnie przygotowanym materiale ówczesnym, a następnie w archiwach zakładowych ministerstw: PGR, Rolnictwa, Przemysłu Chemicznego, Kultury i Sztuki. Organizowano pokazy w archiwach: Urzędu Rady Ministrów, Ministerstwa Oświaty, Ministerstwa Finansów oraz w pracowni mikrobiologicznej Archiwum Głównego Akt Dawnych i pracowni mikrofilmowej Archiwum Dokumentacji Mechanicznej.

Szkolenie praktyczne pozwoliło rozwinąć u uczestników umiejętność rozeznawania akt od strony przynależności zespołowej, wskazać metodę pracy na poszczególnych etapach porządkowania, wyjaśnić znaczenie archiwalne systemu kancelaryjnego przy porządkowaniu akt, wskazać konieczność i umiejętność posługiwania się pomocami, wreszcie, co najważniejsze, pozwalało na podjęcie praktycznych próby sił w zakresie ustosunkowania się do samego materiału od strony jego kwalifikacji do kat. "A" i "B". Wykonane w czasie porządkowania spisy akt służyły do pracy nad kwalifikacją akt. Ćwiczenia prowadzone systemem seminaryjnym pozwalały przy tym stwierdzić zakres przyswojenia przez uczestników wiadomości, a dyskusyjna wymiana

zdań umożliwiało lepsze rozeznanie trudności istniejących w pracy urzędów i instytucji podległych naszemu nadzorowi.

W czasie szkolenia wytwarzała się atmosfera wzajemnego zbliżenia i zaufania, nawiązywał się ponadto kontakt z samą instytucją, torując drogę do właściwej współpracy. Zajęcia prowadzili w zasadzie pracownicy AAN, w pewnym jedynie okresie niektóre zagadnienia wykładali pracownicy NDAP /sprawy kancelaryjne, wykazy akt/.

Wysiłki nasze w dużym jednak stopniu były zaprzepaszczone przez same instytucje, które stawiały nas ciągle wobec ostrego zagadnienia płynności kadr. Osoby lepiej przygotowane do pracy zabierano do innych działów, inne zwalniano w ramach kompresji etatów. Szczególnie duże zmiany personalne zaszły w archiwach zakładowych, w roku 1958. W wielu przypadkach źle płatne stanowiska /skutek ustawienia w siatce płacy pracowników kancelaryjnych/ i złe warunki pomieszczeniowe archiwów powodowały ucieczkę do lepszych warunków pracy. Na stanowiskach utrzymywał się raczej personel, który niskie wynagrodzenie łączył z niskimi kwalifikacjami.

Na sprawy kadrowe oddziaływało i nadal wywiera wpływ podporządkowanie archiwów zakładowych pionom administracyjno-gospodarczym instytucji. Rozwiązanie to dominuje. Stwarza to w wielu przypadkach możliwości gospodarowania kadrą archiwów zakładowych w zakresie prac pozaarchiwalnych /np. inwentaryzacja inwentarza biurowego, sprawy magazynu gospodarczego itp./. Sprawa ta nie pozostaje zapewne bez wpływu na ustawienie stanowiska archiwisty zakładowego w tabeli płac dla ministerstw i centralnych urzędów z 29 lipca 1964 r.³. Oficjalnie zaniżyła ona pozycję archiwisty zakładowego. Dotychczas bowiem były jednostki, które potrafiły zapewnić odpowiednie warunki kadrowe swoim archiwom zakładowym, mając zrozumienie dla znaczenia gromadzonych w nich akt i wykonywanych prac. Niektórym, jak np. byłym centralnym zarządom ułatwiała sytuację elastyczność w wewnętrznym dysponowaniu etatami, to też duży procent prowadzących archiwa zakładowe posiadał tam wykształcenie średnie, a byli również osoby i z wyższym wykształceniem.

³ Rozporządzenie Rady Ministrów. Dz.U. nr 29 poz.185

Ogółem od roku 1953 do połowy 1965 roku zorganizowano 27 konferencji szkoleniowych, zebrań i kursów, w tym:

5 konferencji szkoleniowych po 2 dni	
7 " " " 3 "	
1 " " " 4 "	
10 kursów " 6 "	
1 " " 7 "	
3 konferencje " 1 "	

Przeszkoleniem objęto na nich 542 uczestników. Niektórzy z nich kilkakrotnie brali udział w szkoleniu, w zależności od rozszerzania jego zakresu. Pierwsze miejsce wśród przeszkolonych zajmują pracownicy archiwów władz naczelných, ministerstw i centralnych urzędów, drugie archiwisci zatrudnieni w centralnych zarządkach, zjednoczeniach i przedsiębiorstwach /instytucje te odpadły z nadzoru AAN po roku 1960/, następnie w instytucjach społecznych, spółdzielczych oraz w biurach projektowych /jeden kurs dla prowadzących archiwa z dokumentacją ogólną-administracyjną/.

Szkolenie w głównej mierze było raczej ogólnym drogowskazem w zakresie prac archiwalnych. Ci, którzy potrafili z niego skorzystać pogłębiali swoje wiadomości we własnym zakresie oraz korzystając z uzupełnień dostarczanych przez AAN przy każdej okazji.

Ważnym momentem związanym ze szkoleniem były dyskusje. Prowadzone w szczerą, przyjazną atmosferę dawały materiał pozwalający na prawidłowe oddziaływanie na kierownictwa instytucji w zakresie regulacji spraw archiwów zakładowych oraz registratur.

Stan liczbowy archiwów zakładowych nadzorowanych przez AAN ulegał w różnych okresach różnym zmianom, w wyniku reorganizacji administracji państwowej i podziału kompetencji między AAN a WAP w Warszawie oraz innych okoliczności. W roku 1953 było to - 452 urzędów, w roku 1957 - 865, a w I połowie 1965 roku stan ten wynosi 317.

Jasnym jest, iż przy takiej liczbie i przy rozlicznych innych planowych obowiązkach, AAN nie mógł szkoleniem objąć wszystkich prowadzących archiwa zakładowe. Wyjaśnić jednak zaraz tu wypada, że nie była to jedyna forma kształcenia. Charakter szkoleniowy posiadały również wizytacje i ekspertyzy akt brakowanych. Prawie żadnego wniosku o zatwierdzenie brakowania nie odrzucało

się całkowicie, chociażby analiza spisów wykazywała zupełnie wadliwe przygotowanie. Każdy taki wniosek omawiany był w archiwum zakładowym, często wykonywano po prostu właściwą pracę na przykładzie akt, których brakowanie proponowano. Zakładano przy tym, że nawet częściowe zwolnienie makulatury będzie bodźcem i zachętą dla wykonawcy do dalszej pracy. Dzięki stosowaniu tej metody szereg prowadzących archiwa zakładowe podniosło swoje kwalifikacje w zakresie oceny akt i osiągnęło umiejętność poprawnego lub nawet zupełnie dobrego przygotowania wniosków o brakowanie akt.

Poważne walory szkoleniowe mają też konsultacje udzielane czy to w archiwum zakładowym czy na miejscu w AAN. Każdy prowadzący archiwum zakładowe ma otwartą do nas drogę i może wyjaśnić nurtujące go wątpliwości zawodowe, uzyskać potrzebne wiadomości.

Wykorzystywało się również w tym zakresie działalność roboczych grup archiwistów, pracujących na zlecenie w instytucjach, zalecając tym instytucjom praktyczne przeszkolenie przy okazji prowadzącego archiwum zakładowe.

Duże znaczenie szkoleniowo-propagandowe miały ogólne konferencje /t.zw. Zjazdy/ prowadzących archiwa zakładowe, organizowane z okazji Tygodnia Archiwów w roku 1958 i 1963⁴. Działały tu uroczysty charakter, referaty na tematy interesujące uczestników i wręczenie upominków wyróżniającym się w pracy kierownikom archiwów zakładowych. Dyskusja i wnioski konferencji pozwalały AAN na podejmowanie szeregu inicjatyw czy to w stosunku do kierowników instytucji celem unormowania spraw w zakresie postępowania z aktami, czy to w stosunku do NDAP w zakresie nowelizacji niektórych przepisów, opracowania nowych, których brak dawał się odczuć oraz interwencji w różnych sprawach zasadniczych.

Szkoleniem objęto również poszczególne środowiska, dostarczając pełnego lub częściowego składu wykładowców dla kursów organizowanych np. w Centralnym Zarządzie Więziennictwa /kurs dla 32 przedstawicieli centralnych jednostek więziennych/; w Związku Zawodowym Pracowników Budowlanych /dla przedstawicieli Okręgowych Zarządów tego Związku/; w Centralnej Radzie Związków Zawodowych /dla

⁴ H.Chrościoka - Zjazd kierowników Składowo Akt "Archeion", XXX 1959, s. 184-186.

przedstawicieli Zarządów Głównych/; w Związku Zawodowym Pracowników Łączności /dla Sekretarzy Generalnych Okręgowych Związków/; w Zakładzie Organizacji i Techniki Pracy Biurowej /dla pracowników kancelaryjnych i archiwalnych urzędów i instytucji/.

Od 1963 roku prowadzący archiwa zakładowe mają możliwość korzystania ze szkolenia zaocznego prowadzonego przez Towarzystwo Wiedzy Praktycznej w Poznaniu. Punkt konsultacyjny w Warszawie ma zarejestrowanych 7 osób spośród prowadzących archiwa zakładowe instytucji centralnych, którzy ukończyli taki kurs w roku 1964 i 8 osób w trakcie odbywania studiów.

Przeprowadzona w II połowie 1964 roku przez AAN analiza sytuacji w archiwach zakładowych 130 najważniejszych jednostek /władze naczelne, ministerstwa, centralne urzędy, centrale związkowe, spółdzielcze, społeczne/ dała następujący materiał na tematy kadrowe i szkoleniowe:

A. W y k s z t a ł o e n i e :

z wykształceniem wyższym	10	pracowników
" " średnim	52	"
" " podstawowym		
łącznie z awansem społ.	24	"
brak danych dot. wykształcenia	44	"
/w tym brak w ogóle personelu w około 20 urzędach/		

B. Z a t r u d n i e n i e :

na pełnym etacie tj. pracowników stałych jest	58	osób
" 1/2 "	6	"
dorywczo wykonuje prace	22	"
pieczę od strony magazynowej sprawuje	20	"
wykonuje pracę na zlecenie /w określonym umową czasie/	4	"
brak w ogóle personelu	20	"

W tej liczbie około 50% prowadzących archiwa zakładowe posiada przeszkolenie archiwalne. Są to głównie pracownicy stali /na etatach archiwów zakładowych/. Pozostali stanowią element trudny do przyściągnięcia na szkolenie ze względu na zaabsorbowanie innymi wiązącymi ich na codzień pracami lub też brak zainteresowania pracą archiwalną w ogóle.

Mając wśród prowadzących archiwa zakładowe tak różnorodny poziom AAN poszukuje najbardziej racjonalnego wyjścia w szkoleniu. Tytułem próby podjęto indywidualne szkolenie wybranej kadry prowadzących archiwa zakładowe. Szkoli się na aktach własnej instytucji, na wybranym konkretnie materiale, udzielając wskazówek i sprawdzając wykonanie pracy. Innych bierze się również na tzw. "staż" do archiwum państwowego, dając im możliwość praktycznego zetknięcia się z pracą archiwalną i zaznajomienia z teorią. Dotyczy to szczególnie pracowników nowych o wyższych kwalifikacjach.

Kadrę archiwów zakładowych przysposabia się również przez przyciąganie prowadzących je do niektórych prac archiwalnych. Przykładem może być opracowanie notatek do Archiwalnego Biuletynu Informacyjnego dotyczącego akt PRL, wydawanego przez NDAP w 1965 r.⁵. W tym celu AAN zorganizowało 3 specjalne konferencje szkoleniowe, podając szczegółowe wytyczne do sposobu opracowania i wypełnienia kart ankietowych dotyczących zasobów archiwów zakładowych /udział 46 osób/⁶.

Jeszcze inną formą podnoszenia kwalifikacji jest zapraszanie na wybrane zebrania naukowe w AAN tych prowadzących archiwa zakładowe, których omawiana tematyka może zainteresować.

x

AAN od dawna stawiało przed swoimi władzami zwierzchnimi problem kadr archiwów zakładowych i konieczność gruntowniejszego ich szkolenia. W tym kierunku szły wnioski zgłoszone na Zjeździe Dyrektorów Archiwów Państwowych w Warszawie 18 i 19 czerwca 1957 roku. Wysuwano przy tym postulaty zmierzające do uzyskania wpływu na warunki zatrudnienia i płace pracowników archiwów zakładowych, a zatem do uzyskania możliwości oddziaływania na realne bodźce materialne.

⁵ Materiały archiwalne do historii XX-lecia Polski Ludowej, Archiwalny Biuletyn Informacyjny, NDAP, Warszawa 1965.

⁶ M. Tarakanowska - Konferencje w Archiwum Akt Nowych z prowadzącymi archiwa zakładowe niektórych urzędów i instytucji centralnych. "Archeion", XL, 1964, s. 289-290.

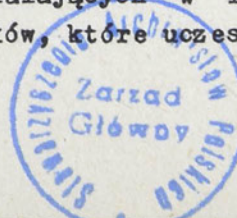
Bolesław Woszczyński
Centralne Archiwum Wojskowe

Kilka informacji o działalności
Centralnego Archiwum Wojskowego
/z okazji dwudziestolecia/

Nie ustały jeszcze działania wojenne, kiedy naczelne władze wojskowe powołały do życia placówkę, zadaniem której było zabezpieczenie materiałów wytworzonych przez kancelarie poszczególnych jednostek wojskowych. Powstałe w 1944 r. Archiwum Wojskowe weszło na prawach wydziału w skład działającego Wojskowego Instytutu Naukowo-Wydawniczego z siedzibą w Łodzi. Z biegiem czasu poszerzał się zakres działalności powołanego wydziału aż wreszcie, po wyzwoleniu Wybrzeża i odnalezieniu w Gdańsku-Oliwie znacznej ilości akt wojskowych, które zostały tam zgromadzone przez okupanta, w sierpniu 1945 roku rozkazem Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego utworzono - jako samodzielną jednostkę - Centralne Archiwum Wojskowe. Do końca 1950 r. siedzibą archiwum była Oliwa, a od 1951 r. Warszawa - fort Sokolnickiego na Żoliborzu.

Powołana placówka archiwalna przejęła zasób aktowy podobnej instytucji okresu międzywojennego oraz materiały, które napływały z poszczególnych jednostek wojskowych ludowego Wojska Polskiego. Dzięki wysiłkowi pracowników CAW po długim okresie wytężonej pracy ukształtował się ostatecznie zasób aktowy liczący dziś ok. 10 000 mb akt. Z liczby tej 50% to akta wytworzone przez jednostki ludowego Wojska Polskiego. Cały zasób można podzielić na odpowiednie działy, wśród których wyróżniają się:

- 1/ akta jednostek wojskowych działających w latach 1914-1939; tu też znalazły się akta oddziałów, które uczestniczyły w kampanii wrześniowej 1939 r.;



- 2/ materiały archiwalne polskich organizacji wojskowych działających w okresie okupacji /GL, AL, BCh i AK/;
- 3/ akta ludowego Wojska Polskiego z okresu działań bojowych /1943-1945/ i po zakończeniu wojny;
- 4/ materiały wytworzone w wyniku działalności jednostek 2 dywizji strzelców pieszych na Zachodzie, która po kapitulacji Francji została internowana na terenie Szwajcarii;
- 5/ zbiory foto- i kartograficzne składające się z kilkunastu tysięcy zdjęć obrazujących życie wojska w okresie 1918-1939, powstania wielkopolskie i śląskie oraz map i planów wojskowych z lat międzywojennych.

W poszczególnych grupach znajdują się oryginalne dokumenty wojskowych władz naczelných, terytorialnych, instytutów naukowo-badawczych i jednostek informujące o rozwoju organizacyjnym wojska, uzbrojeniu i wyposażeniu, życiu gospodarczym, kulturalno-oświatowym i sytuacji politycznej. Nadzwyczaj interesujące są akta z tragicznych dni wrześniowych, mówiące o sytuacji wojskowej, położeniu operacyjnym oddziałów, stratach osobowych, wreszcie o końcowym fragmencie tych zmagani i kapitulacji.

Akta wytworzone przez organizacje i oddziały polskie działające w okresie okupacji to przede wszystkim rozkazy, meldunki sytuacyjne, sprawozdania z wykonanych akcji zbrojnych, informacje o stratach osobowych i materialnych. W tej grupie znajduje się też duża ilość prasy konspiracyjnej /ponad 15 tys. kolumn - stron/.

Wśród gromadzonych w CAW materiałów bogate w swoim zasobie są zespoły akt ludowego Wojska Polskiego. Przede wszystkim badacze interesują te, które zostały wytworzone w okresie działań bojowych 1943-1945. Znajdują się tu historyczne dokumenty obrazujące cały rozwój organizacyjny wojska od obozu w Sielcach nad Oką, bitwy pod Lenino, wyzwolenia Warszawy, i dalej poprzez Wał Pomorski aż do szturm na Berlin.

Są to akta 1 dywizji piechoty im. T. Kościuszki, 1 Korpusu Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR, 1 Armii Polskiej w ZSRR, 1 i 2 armii WP, jednostek rodzajów broni i służb, władz naczelných, zarządów i biur wojskowych.

Omówione grupy akt posiadają już odpowiednie pomoce archiwalne w postaci inwentarzy książkowych, kartkowych czy też spisów. Jeżeli chodzi o akta ludowego Wojska Polskiego z lat 1943-1945 to otrzymały inwentarz drukowany obejmujący 330 zespołów, ponad 11 tysięcy jednostek. Pomocą w pracy są odpowiednie kartoteki personalne obejmujące kilkaset tysięcy nazwisk. Ogółem do połowy 1965 roku w CAW opracowano 1514 zespołów akt.

W gmachu instytucji czynna jest czytelnia naukowa, w której dla potrzeb naukowych lub praktycznych udostępnia się akta. Szczególnie materiałami archiwalnymi interesują się badacze wojskowi i cywili, słuchacze różnych uczelni piszący prace magisterskie, doktorskie czy dyplomowe. Ogółem dla 10 600 osób wydano z magazynu 160 000 jednostek archiwalnych.

Centralne Archiwum Wojskowe prowadzi też samodzielnie lub przy współpracy innych placówek naukowych działalność wydawniczą. W okresie dwudziestolecia opracowano kilka instrukcji regulujących działalność wojskowej służby archiwalnej. Wydany został Biuletyn Informacyjny, zawierający dane o poszczególnych zespołach akt okresu międzywojennego. Ważnym wydawnictwem, które opublikowano przy współudziale Wojskowego Instytutu Historycznego, są cztery tomy materiałów źródłowych do organizacji i działalności ludowego Wojska Polskiego w latach 1943-1945. Równocześnie w CAW wykonywane są kwerendy na zlecenie innych placówek naukowych, przygotowujących do druku źródła archiwalne.

Pracownicy archiwum rozwijają żywą działalność naukowo-popularyzatorską. Poprzez opracowane artykuły, które ukazują się na łamach różnych czasopism naukowych, informują o zasobie aktowym, metodach porządkowania oraz aktualnych pracach podejmowanych w archiwum. Równocześnie organizowane są okolicznościowe wystawy dokumentów archiwalnych.

Centralne Archiwum Wojskowe posiada własną introligatornię i pracownię mikrofilmową, gdzie dokonywane są systematycznie zabiegi konserwatorskie nad aktami i prace fotograficzne. W okresie dwudziestolecia ogółem wykonano 500 000 klitek zdjęć oraz oprawiono 5 200 jednostek archiwalnych.

Inną działalnością archiwum jest wydawanie zaświadczeń o przebiegu służby wojskowej, które wykorzystywane są przez zainteresowa-

nych w celach emerytalnych. Podania o zaświadczenia napływają od b. żołnierzy, którzy pełnili służbę wojskową w formacjach i organizacjach militarnych w latach 1918-1939 oraz w czasie drugiej wojny światowej. Do połowy 1965 r. załatwiono w sumie 130 000 kwerend osobowych.

Centralne Archiwum Wojskowe, chociaż należy do wydzielonych i nie wchodzi w skład państwowej służby archiwalnej podległej Naczelnej Dyrekcji Archiwów Polskich /por. "Archiwista" nr 2, s. 28-29/, utrzymuje bardzo ścisły kontakt z pokrewnymi placówkami cywilnymi, które działają na terenie Warszawy. Pracownicy instytucji często uczestniczą w posiedzeniach naukowych organizowanych przez poszczególne archiwa. Ostatnio zacieśnił się jeszcze bardziej kontakt ze wszystkimi archiwistami, a szczególnie członkami Stowarzyszenia Archiwistów Polskich grupy warszawskiej, wśród której 30 osób to pracownicy CAW.

Andrzej Igielski
Warszawa

W sprawie statutu SAP

Obecnie obowiązujący statut SAP zatwierdzony decyzją Stołecznej Rady Narodowej z dnia 17 sierpnia 1964 r. powstał w wyniku długotrwałych dyskusji na szeregu zebrań Komitetu Organizacyjnego Stowarzyszenia. Projekt statutu rozesłano do archiwów centralnych, wojewódzkich i niektórych resortowych pozostających pod nadzorem Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych oraz imiennie do kilku najwybitniejszych przedstawicieli nauki i praktyki archiwalnej.

Nadesłane opinie stały się podstawą do opracowania przez Tymczasowy Zarząd Główny ostatecznego projektu statutu, który został przedstawiony władzy rejestracyjnej, a następnie I Ogólnokrajowemu Zjazdowi Delegatów SAP. Opracowany w ten sposób statut miał wiele braków.

Zasadniczą przyczyną tego stanu rzeczy był fakt, że powstał on w głównej mierze jako rezultat dyskusji i rozważań teoretycznych. W wielu wypadkach przy opracowywaniu projektu posługiwano się, jako wzorcem, statutami stowarzyszeń fachowych i naukowych o charakterze zbliżonym do naszego Stowarzyszenia. Zdając sobie sprawę z tego, że w chwili rozwinięcia szerokiej działalności Stowarzyszenia wiele norm ustalonych w statucie może okazać się albo zbyt ciasnych, albo niewytrzymujących próby życia codziennego, Tymczasowy Zarząd Główny zaproponował przyjęcie przez I Zjazd SAP przedstawionego projektu jako statutu tymczasowego, wprowadzając jedynie poprawki do paragrafów ustalających skład Zarządu Głównego. Zgłoszone w tej sprawie wnioski oparte były na doświadczeniach z działalności Tymczasowego Zarządu Głównego w okresie między zatwierdzeniem projektu statutu przez władze administracyjne w sierpniu 1964 r. a I Zjazdem SAP w marcu 1965 r. Wspomniane wyżej zmia-

ny organizacyjne w składzie ZG ograniczyły się jedynie do ustanowienia stanowiska drugiego wiceprzewodniczącego ZG oraz do wprowadzenia stanowisk trzech zastępców członków ZG.

Utworzenie stanowiska drugiego wiceprzewodniczącego ZG okazało się niezbędne ze względu na konieczność powierzenia mu spraw organizacyjnych Stowarzyszenia w ośrodkach terenowych. Również powiększenie składu Zarządu Głównego o trzech zastępców członków miało na celu wzmocnienie więzów łączących władze naczelne SAP ze środowiskami terenowymi, gdyż w projektowanym poprzednio składzie ZG większy udział przedstawicieli ośrodków terenowych był niemożliwy. Na 12 członków ZG miało bowiem być 6 członków Zarządu spoza Warszawy, jednak zwiększenie tej ostatniej liczby mogłoby ujemnie odbić się na toku codziennej pracy Zarządu, ze względu na trudności związane z dojazdami członków z terenu.

W dyskusji nad założeniami statutowymi w czasie Zjazdu zgłoszonych zostało szereg poprawek do projektu statutu. Przedyskutowanie statutu w dużo szerszym niż dotychczas gronie wniosło niewątpliwie szereg nowych i cennych opinii. Jednak wiele wniosków budzić musiało zastrzeżenia, gdyż były one wynikiem podobnie teoretycznych rozważań jak propozycje zgłaszane w tej sprawie na zebraniach Komitetu Organizacyjnego SAP podczas układania projektu statutu. Dobrze się stało, że zgłoszone zostały wnioski w sprawie sformułowania zasad organizacji i działania koła terenowego SAP i wyraźnego sprecyzowania długości kadencji Zarządu Głównego. Słuszną była propozycja, aby zmienić niezbyt szczęśliwie sformułowany § 9 lit. a statutu, zastępując słowa "godność osobista" słowami: "godność zawodowa". Z drugiej strony padły również wnioski, z którymi trudno się zgodzić, jak np. propozycja zmniejszenia liczby członków zarządu oddziału do trzech osób, czy też, nieprzemyślany chyba wniosek w sprawie zmiany § 11, w wyniku której pewne grupy pracowników archiwalnych miałyby zamkniętą drogę do członkostwa SAP. W toku dyskusji nie zostały jednak dokładnie sprecyzowane postulaty ani co do organizacji koła terenowego, ani w sprawie długości trwania kadencji Zarządu Głównego.

Obecnie po upływie przeszło pół roku działalności Stowarzyszenia można sprecyzować już bardziej konkretne wnioski w sprawie postanowień ostatecznej wersji statutu, jaka ma być przedstawiona na II Zjeździe SAP. Wnioski te przedstawiają się następująco:

1/ Wydaje się, że można chyba ograniczyć skład władz koła terenowego do jednej osoby przewodniczącego, przy czym w myśl postanowień statutu koło liczyć będzie mogło tylko od 12 do 19 członków.

2/ Zarząd Oddziału winien składać się z 5 osób z tym, że w przypadku gdy liczba członków SAP na terenie objętym działalnością Oddziału przekracza 100 osób, w skład zarządu może wejść 2 lub 3 zastępców członków. Usprawni to działalność SAP w oddziałach obejmujących liczne środowisko archiwalne jak np. w Warszawie. Wydaje się również bardzo pożądane ustanowienie oficjalnego stanowiska zastępcy przewodniczącego, co umożliwi ciągłość pracy zarządu podczas dłuższych nieobecności przewodniczącego /z powodu wyjazdu służbowego, urlopu itp./. Zastępca przewodniczącego mógłby np. objąć sprawy SAP na terenie województwa, podczas gdy przewodniczący zająłby się środowiskiem archiwalnym w mieście wojewódzkim.

3/ Należałoby również zastanowić się czy w przyszłości konieczne będzie zwoływanie zjazdów co dwa lata. Wydaje się, że wystarczy okres czteroletni, tym bardziej, że statut przewiduje możliwość zwoływania w wypadkach szczególnej wagi zjazdów nadzwyczajnych. Trzeba tu zwrócić uwagę, że organizowanie zjazdów poważnie obciążać będzie budżet Stowarzyszenia.

4/ Ustalenie czteroletnich okresów między zjazdami pozwoli na odpowiednie przedłużenie kadencji władz naczelnych SAP. Okres dwóch lat jest bowiem niewystarczający dla rozwinięcia prawidłowej działalności Zarządu Głównego.

5/ Wydaje się również konieczne zwiększenie liczby członków Sądu Koleżeńskiego do siedmiu osób. Pozwoli to na wyłonienie trzyosobowego zespołu orzekającego pierwszej instancji i odwoływanie się obwinionego do prezydium sądu, a nie jak dotychczas do Zarządu Głównego. Powstać może przecież sytuacja, że w danej sprawie stroną zainteresowaną będzie ZG. Przy tej okazji należałoby jaśniej sprecyzować kary, jakie orzeka Sąd Koleżeński Stowarzyszenia. Obecny § 28 statutu stwierdza tylko, że sąd ma prawo zawieszenia w prawach członków oraz wykluczania członków Stowarzyszenia. Można by tu dodać np. prawo udzielania nagany.

6/ Zmienić również należy § 37 statutu, który postanawia, że drugi termin zebrania należy wyznaczać w godzinę później niż

pierwszy, podczas gdy w innych organizacjach przeważnie stosowana różnica czasu wynosi 15-20 minut.

Przedstawione wyżej wnioski oczywiście nie wyczerpują wszystkich zagadnień związanych z opracowaniem ostatecznej wersji statutu. Są tylko sugestiami, które mogą posłużyć za podstawę do dalszej dyskusji. Opierając się na dotychczasowych doświadczeniach z prac Komitetu Organizacyjnego SAP i obrad nad założeniami statutowymi na I Zjeździe można wysunąć pewne postulaty. Należałoby przede wszystkim zorganizować na zebraniach Oddziałów dyskusje na temat Statutu i zgłoszone tam propozycje przesłać do Zarządu Głównego, przynajmniej na kilka miesięcy przed rozpoczęciem II Zjazdu SAP. Wydaje się rzeczą bardzo pożądaną, aby działacze naszego Stowarzyszenia w terenie wypowiedzieli się na łamach "Archiwisty" w sprawie zmian Statutu pod kątem potrzeb działalności SAP w terenowych środowiskach archiwalnych.

SPRAWY ORGANIZACYJNE SAP

Redakcja nie jest w stanie z przyczyn od niej niezależnych wywiązać się z obietnicy ogłoszenia pełnej listy aktywistów SAP. Podaje się jedynie niektóre dalsze dane o organach Stowarzyszenia, które ukonstytuowały się i nadesłały odpowiednie informacje do chwili oddania numeru do druku.

Zarządy Oddziałów

K o s z a l i n, ul. Związku Walki Młodych 16 /Wojewódzkie Archiwum Państwowe/

Przewodniczący - kol. Krystyna Muszyńska /Wojew. Archiwum Państwowe/

Sekretarz - kol. Halina Kolosz /powiatowe Archiwum Państwowe, Szczecinek/

Skarbnik - kol. Tadeusz Mroczkowski /Archiwum Prokuratury Wojewódzkiej, Koszalin/

Członk. Zarządu - kol. Adam Muszyński /Wojew. Archiwum Państwowe/
- kol. Juliusz Stempień /Archiwum Przeds. Trans. Handlu Wewn., Koszalin/

O l s z t y n, Zamek /Wojewódzkie Archiwum Państwowe/

Zarząd stały

Przewodniczący - kol. Tadeusz Grygier /Wojewódzkie Archiwum Państwowe/

Zast.przewodniczącego - kol. Aniela Wilamowska /Archiwum KW PZPR, Olsztyn/

Sekretarz - kol. Florentyna Rzemieniuk /Wojew. Archiwum Państwowe/

Skarbnik - kol. Jolanta Adamska /Wojew. Archiwum Państw./
Członk. Zarządu - kol. Edmund Staniszewski /Powiatowe Archiwum Państwowe, Szczytno/
- kol. August Żołądkowski /Oddział Terenowy WAP w Morągu/

R z e s z ó w - P r z e m y ś l, ul. Śleszańska 4 /Wojewódzkie Archiwum Państwowe/

Przewodniczący - kol. Kazimierz Arłamowski /Wojewódzkie Archiwum Państwowe

Zast.przewodniczącego - kol. Bolesław Szczygieł /Archiwum Prez. Wojew. Rady Narodowej, Rzeszów/

Sekretarz - kol. Wanda Kaput /Wojew. Archiwum Państwowe/

Skarbnik - kol. Jan Kitajgrodzki /Archiwum Okr. Zarządu Lasów Państwowych, Przemyśl/

Członek Zarządu - kol. Józef Sitek /Archiwum KW PZPR, Rzeszów/

Z i e l o n a G ó r a, Stary Kisielin 31 /Wojewódzkie Archiwum Państwowe/

Przewodniczący - kol. Marian Pietrzak /Archiwum KW PZPR, Zielona Góra/

Zast.przewodniczącego - kol. Alfred Kucner /Wojewódzkie Archiwum Państwowe/

Członk. Zarządu - kol. Władysław Gučia /Archiwum Prez. MRN, Zielona Góra/

- kol. Stanisława Janicka /Oddział Terenowy WAP w Gorzowie Wielkopolskim/

- kol. Kazimiera Jasińska /Archiwum Zakł. Przem. Teren. Mat. Budowl., Sulechów/

- kol. Danuta Kulczyk /Archiwum Prez. MRN, Zielona Góra/.

K o m u n i k a t

Zarządu Głównego SAP w sprawie funduszy Stowarzyszenia i składek członkowskich

Na plenarnym posiedzeniu Zarządu Głównego SAP w dniu 16 listopada 1965 r. podjęto uchwałę, aby wszelkie wpływy z tytułu wpisowego, składek członkowskich, składek członków wspierających oraz prenumeraty "Archiwisty" wpływały w całości na konto Zarządu Głównego w okresie jego bieżącej kadencji. Uchwałę uzasadniono potrzebą centralnego gospodarowania wszystkimi stojącymi do dyspozycji funduszami w początkowym okresie działalności Stowarzyszenia. Uchwalono dalej, że Zarząd Główny będzie pokrywał wydatki Oddziałów, uprzednio zgłoszone i zatwierdzone przez plenum Zarządu Głównego.

Zważywszy na to, że w obecnej chwili zaledwie 45% ogółu członków opłaciło składki za rok 1965, Zarząd Główny apeluje o uregulowanie zaległych składek oraz o przestrzeganie w przyszłości terminowego ich opłacania na początku roku kalendarzowego.

Składki powinny być zbierane przez skarbników Oddziałów za pokwitowaniem w specjalnym kwitariuszu. W przypadkach trudności osobistego skomunikowania się ze skarbnikiem, członkowie Stowarzyszenia mieszkający poza siedzibą Oddziału, mogą przekazywać składki bezpośrednio na konto Zarządu Głównego w PKO /konto: Stowarzyszenie Archiwistów Polskich, Zarząd Główny, Warszawa, Al. Niepodległości 162, PKO I OM - 1-9-121.834/.

Oddziały powinny rejestrować w kartotekach członków wpłaty z tytułu zainkasowanych składek członkowskich, oraz wpisowego od członków nowostępujących. Informację o zebranych składkach Oddziały powinny podawać do Zarządu Głównego jednocześnie z przekazaniem gotówki. W przypadkach bezpośredniego regulowania składek przez członków na konto Zarządu Głównego, zainteresowane Oddziały będą otrzymywały co kwartał informację dla wprowadzenia danych do kartoteki członkowskiej.

K o m u n i k a t

w sprawie prenumeraty "Archiwisty" na rok 1966

Na plenarnym posiedzeniu Zarządu Głównego SAP w dniu 16 listopada 1965 r. ustalono wysokość prenumeraty rocznej za biuletyn Stowarzyszenia p.t. "Archiwista" na rok 1966 na 12 zł, a dla członków Stowarzyszenia na 8 zł.

Przewiduje się wydanie w ciągu 1966 r. czterech numerów "Archiwisty".

Prenumeratę należy wpłacać na ręce skarbników Oddziałów, łącznie ze składkami, w trybie podanym wyżej.

Cena numerów pojedynczych oznaczona będzie każdorazowo na 4-ej stronie okładki.

WYMIANA DOŚWIADCZEŃ

C o r o b i ć ?

Oto pytanie z jakim spotykamy się zapewne na każdym zebraniu oddziału czy zarządu. Niejedno już na ten temat powiedziano czy napisano, niemniej w każdym środowisku trochę inaczej ta sprawa będzie wyglądała, bo różne są potrzeby i różne możliwości. Zanim będziemy mogli wymieniać doświadczenia, spróbujmy podzielić się przemyśleniami.

A więc wydaje mi się, że pierwszą rzeczą jest skupić w naszym Stowarzyszeniu wszystkich archiwistów, bez względu na kwalifikacje i miejsce pracy. To sprawa najbardziej zasadnicza; to pierwszy i główny cel naszego Stowarzyszenia. Ze względów organizacyjnych pożądana jest tworzenie nie tylko oddziałów, ale także kół SAP, w celu łatwiejszego utrzymania kontaktu osobistego między członkami. Oprócz członków zwyczajnych należałoby zjednywać członków wspierających. Kiedyś pomyślimy o członkach honorowych.

Przystępując do konkretnej pracy pamiętajmy o kwartalnych zebraniach naukowych lub organizacyjnych, na których miejscowi lub zamiejscowi członkowie Stowarzyszenia wygłaszają referaty na tematy wszystkich interesujące. Niektóre odczyty np. zamiejscowych prelegentów możnaby organizować wspólnie z Polskim Towarzystwem Historycznym lub z miejscowym towarzystwem naukowym czy regionalnym. Na zebraniach możnaby omawiać nowe wydawnictwa, dokonywać przeglądu czasopism archiwalnych krajowych i zagranicznych, a po zebraniach zwiedzać miejscowe archiwa i wystawy. Inną formą spotkań mogą być zebrania dyskusyjne, wymiana doświadczeń i poradnictwo zawodowe, sprawozdania z wyjazdów zagranicznych itd.

Ważną sprawą jest podnoszenie kwalifikacji zawodowych poprzez samokształcenie oraz korzystanie ze stacjonarnego czy zaocznego

kształcenia, jakie stwarza system oświaty dla pracujących, poczynając od szkolnictwa podstawowego /nie jest wykluczone, że w archiwach zakładowych, a nawet państwowych są zatrudnione osoby nie posiadające pełnej szkoły podstawowej/, poprzez średnie, a kończąc na wyższym. Zachęta i pomoc ze strony organizacji społecznej jest chyba pożądana. Kształcące mogą być wycieczki krajoznawcze połączone ze zwiedzaniem archiwów krajowych czy nawet zagranicznych. I w tym przypadku oddziały mogą wykazać pewną inicjatywę i pomoc organizacyjną.

W działalności społecznej trzeba nam wyjść również na zewnątrz. Bardzo wiele jest do zrobienia w zakresie informowania społeczeństwa o sprawach archiwalnych. A więc znowu wykłady i pogadanki z zakresu nauki o archiwach, o podstawowych normatywach kancelaryjnych /instrukcja kancelaryjna, wykaz akt/, o zasadach prowadzenia archiwum zakładowego itd. w zakładach pracy, w ośrodkach szkoleniowych, na kursach i studiach dla pracowników administracyjnych.

Wysoce kwalifikowani archiwiści mogliby przeprowadzać odpłatne kwerendy prywatne, dokonywać wyboru regionalnych tekstów źródłowych do nauki historii, opracowywać wspólnie monografie miejscowości czy zakładów pracy na zlecenie prezydentów rad narodowych, instytucji czy przedsiębiorstw.

Współpraca SAP z wydziałami kultury prezydentów rad narodowych w zakresie wykorzystywania archiwalnego materiału ikonograficznego /herby miast i cechów, pieczęcie, inicjały/ dla celów pamiątkarstwa może być również pożyteczna.

O potrzebie kolportażu i współpracy z biuletynem "Archiwista" nie musimy się przekonywać.

Kończąc powyższe luźne uwagi pragniemy gorąco zachęcić oddziały i koła SAP do nadsyłania do "Archiwisty" krótkich, kronikarskich informacji jak zamierzają, względnie jak już realizują swój własny plan działania.

Cz. Skopowski

ODPOWIEDZI CZYTELNIKOM

Czytelnik z Warszawy zapytuje czy są prowadzone prace nad nowym słownikiem archiwalnym.

Jak się dowiaduje Redakcja, prace nad nową wersją "Polskiego Słownika Archiwalnego" uległy zahamowaniu. W związku z ożywieniem zainteresowań sprawą terminologii i słownictwa archiwalnego, związanym m.in. z ukazaniem się wydawnictwa "Lexicon of archive terminology" - należy się spodziewać aktywizacji pracy na tym ważnym odcinku. O postępach w tej dziedzinie Redakcja informować będzie na łamach "Archiwisty".

X

Koło W. B. z Wrocławia interesuje się sprawą wydania nowych przepisów dotyczących opracowania zespołów otwartych.

Według informacji uzyskanych z Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych projekt instrukcji o porządkowaniu zespołów otwartych został już opracowany. Projekt składa się z dwóch części: 1/ Wytyczne dla archiwów zakładowych i 2/ Wytyczne dla archiwów państwowych - oraz wyposażony jest w szereg załączników jak wzory i formularze. Projekt jest obszerny, liczy kilkadziesiąt stron. Po powieleniu zostanie on rozesłany zainteresowanym instytucjom i osobom celem zgłoszenia uwag.

Po zebraniu wniosków i przeprowadzeniu dyskusji opracowana zostanie ostateczna wersja instrukcji.

NOWE WYDAWNICTWA ARCHIWALNE

Oddział Stowarzyszenia Archiwistów Polskich w Krakowie wystąpił z inicjatywą zamieszczania na łamach "Archiwisty" krótkich informacji bibliograficznych o nowych wydawnictwach archiwalnych.

Redakcja z zadowoleniem przyjęła tę inicjatywę, powierzając Oddziałowi krakowskiemu stałe prowadzenie odpowiedniej rubryki.

Historia Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego. Pod red. Henryka Barycza, Kraków 1965, s. 158, 2 nl, U.J. Wyd. jubileuszowe t.XXII Cena 38,- zł.

Wanda Santarius i Henryk Barycz odtwarzają najdawniejsze dzieje Archiwum U.J. /1364-1777/, Karol Lewicki omawia losy Archiwum Szkoły Głównej Koronnej w okresie 1777-1796, Anna Chełkowska zajmuje się okresem 1849-1900, oraz Henryk Barycz najnowszymi dziejami w latach 1901-1963. Książkę uzupełniają aneksy, indeks nazwisk i ilustracje.

Przewodnik po zespołach i zbiorach Archiwum PAN. Oprac. zbiorowe pod kier. Zygmunta Kolankowskiego, Wrocław - Warszawa - Kraków 1965, s. 184 + 16 ilustr., Wyd. Zakł. Nar. im. Ossol. PAN. Cena 44,- zł. Wydawnictwo uwzględnia działy: Archiwum PAN w Warszawie, Oddział Archiwum PAN w Krakowie i Oddział Archiwum PAN w Poznaniu. W ramach działów Przewodnik omawia materiały archiwalne instytucji naukowych, działających przed powstaniem PAN, tj. przed 1952 r., akta wytworzone przez PAN i spuścizny po uczonych. Indeksy nazwisk i nazw geograficznych oraz rzeczowy, 1 arkusz ilustracji zamykają wydawnictwo.

Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Szczecinie. Przewodnik. Warszawa 1964, s. 258, 2 nl, Wyd. NDAP i WAP. Cena 32,- zł.

Przewodnik zapoznaje nas z krótkim zarysem historycznym szczecińskiego Archiwum i z jego zasobem aktowym, zarówno sprzed r. 1945, jak również z okresu Polski Ludowej. Uwzględnia także zbiory archiwów powiatowych w Gryficach i Stargardzie. Wydawnictwo posiada indeksy osobowy i geograficzny.

Materiały archiwalne do historii XX-lecia Polski Ludowej. Archiwalny Biuletyn Informacyjny. Oprac. Anna Ptasnikowa i Karolina Rostocka, Warszawa 1965, s. XVIII + 710, Wyd. NDAP.

Wydawnictwo podaje 2566 informacji o zespołach archiwalnych przechowywanych w archiwach państwowych /centralnych, wojewódzkich wraz z oddziałami terenowymi oraz powiatowych/ i zakładowych nadzorowanych przez archiwa państwowe, w układzie rzeczowym, zgodnym z klasyfikacją gospodarki narodowej GUS. Korzystanie ułatwiają: Wykaz zespołów według miejsca przechowania /s. 552-643/ oraz Skorowidz alfabetyczny zespołów archiwalnych /s. 644-710/.

KRONIKA STOWARZYSZENIA

Dnia 29 czerwca br. odbyło się zebranie organizacyjne Oddziału SAP w Koszalinie przy udziale 15 członków. O powstaniu Oddziału informował miejscowy "Głos Koszaliński". Skład wybranego zarządu podaje się oddzielnie.

x

20 lipca br. w Przemyśle przy udziale 25 osób zebrali się członkowie Oddziału Rzeszów - Przemyśl. Referat pt. "Archiwa, ich rola i zadania, ze szczególnym uwzględnieniem archiwów woj. rzeszowskiego" wygłosił kol. K. Arłamowski. W dyskusji poruszono przede wszystkim sprawy organizacyjne, a w szczególności sprawy organizacji kół na terenie województwa. Skład władz Oddziału podaje się w dziale "Sprawy organizacyjne".

x

9 września obecni w Warszawie członkowie ZG oraz przybyli z Poznania wiceprzewodniczący kol. Cz. Skopowski, zebrali się dla dokonania przeglądu spraw bieżących. Omówiono m.in. sprawy organizacyjne/konieczność oddziaływania na ośrodki w Białymstoku, Lublinie, Opolu i Zielonej Górze w kierunku zorganizowania oddziałów/. Postanowiono także powołać członka ZG kol. Cz. Jesionka na zastępcę sekretarza generalnego.

x

W dniu 10 września br. przedstawiciele Prezydium wzięli udział w pożegnaniu Ob. Henryka Altmana, ustępującego ze stanowiska Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych.

- 31 -

x

17 września br. odbyło się zebranie wyborcze Oddziału SAP w Zielonej Górze. Skład Zarządu podajemy oddzielnie.

x

25 września br. Centralne Archiwum Wojskowe obchodziło XX-lecie swojego istnienia. Z tej okazji w gmachu instytucji odbyło się zebranie towarzyskie, w czasie którego zaproszeni goście zwiedzili okolicznościową wystawę archiwalną. W uroczystościach uczestniczyli Naczelnny Dyrektor Archiwów Państwowych - Leon Chajna i przewodnicząca Zarządu Głównego SAP - kol. J. Jankowska. Sprawom CAW poświęcamy z okazji jubileuszu oddzielną informację /zob. s.13/.

x

7 października br. odbyło się posiedzenie prezydium ZG, na którym omówiono szereg aktualnych zagadnień roboczych, głównie sprawy przygotowania zebrania plenarnego ZG.

x

8 października br. Prezydium ZG w pełnym składzie zostało przyjęte przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych ob. Leona Chajna. W czasie spotkania omówiono całokształt współpracy Stowarzyszenia z NDAP i podległymi jej archiwami, stwierdzając daleko idącą zbieżność celów. Prezydium poinformowało Naczelnego Dyrektora o najważniejszych problemach i zamierzeniach SAP.

x

2 listopada br. odbyło się w Olsztynie zebranie, na którym wybrany został Zarząd Oddziału. Skład podaje się oddzielnie.

x

15 listopada br. zebrano się prezydium ZG dla omówienia spraw bieżących i przygotowania wniosków na plenarne zebranie Zarządu Głównego.

x

W dniu 16 listopada br. odbyło się plenarne zebranie Zarządu Głównego SAP przy udziale 11 członków, 2 zastępców członków ZG, przedstawicieli Głównej Komisji Rewizyjnej i Sądu Koleżeńskiego.

Porządek dzienny zebrania obejmował: 1/ Sprawozdanie organizacyjne i finansowe ZG za okres od 12 kwietnia do 15 listopada br. 2/ Plan pracy i budżet Stowarzyszenia na rok 1966. 3/ Przygotowanie zebrania plenarnego ZG z udziałem przewodniczących Zarządów Oddziałów.

Zebrani omawiali m.in. sprawy organizacyjne SAP w terenie oraz związane z tym problemy kolportażu "Archiwisty" i zbierania składek członkowskich. Poza tym poruszono problemy szkolenia, sprawy wydawnicze, zagadnienia akcji propagandowej Stowarzyszenia oraz sprawę usług archiwalnych.

Uchwały w sprawach funduszy i składek członkowskich oraz w sprawie prenumeraty "Archiwisty" na rok 1966 podaje się w dziale "Sprawy organizacyjne"/zob. s.21/.

x

W dniu 26 listopada przedstawiciele Prezydium ZG kol. kol.J. Jankowska i Z.Kolankowski zostali przyjęci przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych L.Chajna, któremu, zgodnie z uchwałą ZG z dnia 16 listopada, przedstawili wniosek o wspólne podjęcie prac nad opracowaniem, a następnie wydaniem informatora o materiałach archiwalnych dotyczących Rewolucji Październikowej, przechowywanych w zbiorach polskich. Przy tej okazji omówiono też zagadnienia łączące się z szeroko ujętą problematyką szkolenia pracowników archiwalnych oraz działalnością usługową w archiwach zakładowych.

x

W organie Państwowego Zarządu Archiwalnego Niemieckiej Republiki Demokratycznej "Archivmitteilungen" /nr 4, 1965, s.160/ ukazała się notatka sprawozdawcza z pierwszego numeru "Archiwisty". Utrzymana w tonie ciepłej życzliwości wzmianka informuje o powstaniu, celach i zadaniach SAP oraz omawia treść numeru.

SPIS TREŚCI

	str.
Cz. Skopowski: Szkolenie archiwistów	1
H. Chrościcka: Szkolenie pracowników archiwów zakładowych w Archiwum Akt Nowych	4
B. Woszczyński: Kilka informacji o działalności Centralnego Archiwum Wojskowego	13
A. Igielski: W sprawie statutu Stowarzyszenia	17
Sprawy organizacyjne SAP	
Zarządy oddziałów	21
Komunikaty Zarządu Głównego	23
Wymiana doświadczeń	
Co robić	25
Odpowiedzi czytelnikom	27
Nowe wydawnictwa archiwalne	28
Kronika Stowarzyszenia	30

Cena numeru zł 3.—
dla członków SAP zł 2.—